

OGNISKA JUŻ DOGASA BLASK

Ogniska już dogasa blask,
Braterski splećmy krąg.
W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd
Ostatni uścisk rąk.
Kto raz przyjaźni poznał moc,
Nie będzie trwonił słów.
Przy innym ogniu, w inną noc
Do zobaczenia znów.

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar,
Co połączyła nas.
Nie pozwolimy, by ją start
Nieubłagany czas.
Kto raz przyjaźni poznał moc,
Nie będzie trwonił słów.
Przy innym ogniu, w inną noc
Do zobaczenia znów.

Obrzędowa pieśń pożegnalna śpiewana po wieczornym ognisku, słowa Józef Litwiniuk do tradycyjnej melodii szkockiej.

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

Witaj majowa jutrenko,
świeć naszej polskiej krainie,
uczczymy ciebie piosenką,
która w całej Polsce słynie.
Witaj Maj, piękny Maj, u Polaków błogi raj. /bis/

Witaj dniu Trzeciego Maja,
który wolność nam zwiastujesz,
pierzchła już ciemieców zgraja,
Polsko dzisiaj tryumfujesz.
Witaj Maj, piękny Maj, u Polaków błogi raj. /bis/

Wolność wsparta na oświacie
i równość w obliczu prawa,
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa.
Biedny kraj, biedny kraj,
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj! /bis/

Wytrwałości! Prawych godło,
daj Polakom wyżyć w biedzie,
Bo co się dziś nie powiodło,
może jutro się powiedzie.
Boże daj, Boże daj, by zabłysnął taki maj! /bis/

Największą popularnością spośród utworów muzycznych powstałych dla uczczenia Konstytucji Majowej zyskał Mazurek Trzeciego Maja. Jego melodia pojawiła się w latach dwudziestych XIX w. To ciągła pieśń nadziei demokracji. Tekst: Rajnold Suchodolski i Stanisław Starzyński, muzykę przypisuje się Fryderykowi Chopinowi.

OJCZYŻNA

Moja ojczyżno jakże tęsknię do ciebie,
Moja ojczyżno to czarów sny.
Do niej tęsknota ściska serce boleśnie
A w moich oczach lśnią ciągle łzy.
Cóż stąd, że z dala ja, od ciebie droga ty,
Pamiętam przecież, jak tam kwitły bzy /bis/

W mojej ojczyźnie, tej promiennej słonecznej,
W mojej ojczyźnie słońce jasno lśni.
Chcę do niej wrócić i powracam codziennie,
Bo dom rodzinny co noc mi się śni.
Cóż stąd że z dala ja, od ciebie droga ty.
Pamiętam przecież jak tam kwitły bzy /bis/

Popularna w dawnym wadowickim harcerstwie piosenka. Tęsknota za domem, ojcowizną, Ojczyzną jest udziałem prawie wszystkich emigrantów. Piosenka pochodzenia włoskiego, popularna wśród jeńców w obozie w Wadowicach w 1915 roku. Nie znam autorów muzyki ani polskiego tekstu, ale poznałem nostalgię obecnej emigracji za rodzinnym domem.

UKRAINA

Hej, tam gdzieś z nad czarnej wody
Siada na koń ułan młody.
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, doły.
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.
Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie.
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie.
Hej, hej, hej sokoły.....

Ona biedna tam została,
Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej.
Hej, hej, hej sokoły.....

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą,
Żal, żal serce płacze,
Iż jej więcej nie obaczę.
Hej, hej, hej sokoły.....

Wina, wino, wino dajcie,
A jak umrę pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie
Hej, hej, hej sokoły.....

PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE

Płonie ognisko i szumią knieje,
drużynowy jest wśród nas
Opowiada starodawne dzieje,
bohaterski wskrzesza czas.

O rycerstwie znad kresowych stanic
O obrońcach naszych polskich granic
A ponad nami wiatr szumi, wieje
i dębowy huczy las.

Już do odwrotu głos trąbki wzywa,
alarmując ze wszech stron
Wstaje wiara w ordynku szczęśliwa.
Serca biją w zgodny ton.

Każda twarz się uniesieniem płoni
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
A z młodzieńczej się piersi wyrывa
pieśń potężna pieśń jak dzwon.

*Harcerska pieśń obrzędowa. Słowa i muzyka
Jerzy BRAUN, 1918 rok.*

DALEJ WESOŁO.

Dalej, wesoło niech popłynie gromki śpiew,
Niech stutysięcznym echem zabrzmi pośród drzew,
Niech spędzi z czoła wszelki smutek, wszelki cień-
Wszak słoneczny mamy dzień!

Ref.: Tra la la la la la la la

W sercu radość się rozpala.

Tra la la la la la la la

Chcemy słońca, chcemy żyć.

Harce, wycieczki, obozowych przeżyć moc,
Piosnki gorące, mknące jak kamyki z proc,
Serca złączone bratnich uczuć cudną grą
Pozdrowienia ku nam ślą.

Ref.: Tra la la...

Popularna, niosąca pełnię optymizmu i radości
życia piosenka skautów amerykańskich z 1936 roku.

PŁONIE OGNISKO W LESIE

Płonie ognisko w lesie,
Wiatr smętną piosnkę niesie.
Przy ogniu zaś drużyna
Gawędę rozpoczyna.
Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj!
Rozlega się dokoła.
Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj!
Najstarszy druh zawoła:
Przestańcie się już bawić
I czas swój marnotrawić,
Niech każdy z was się szczerze
Do pracy swej zabierze.
Tak, tak!...Tak, tak!...
Rozlega się dokoła.
Tak, tak!...Tak, tak!...
Najstarszy druh zawoła:

HARCERZ I HARCERKA

Czerwona róża, biały kwiat,
Czerwona róża, biały kwiat.
Wędruj, harcerko, harcerko, wędruj.
Wędruj, harcerko, ze mną w świat!

A jakże ja mam wędrować,
A jakże ja mam wędrować?
Będą się ludzie, ludzie się będą,
Będą się ludzie dziwować.

A niech się ludzie dziwują,
A niech się ludzie dziwują.
Harcerz z harcerką, z harcerką harcerz,
Harcerz z harcerką wędrują.

Zawędrowali w ciemny las,
Zawędrowali w ciemny las.
Tutaj harcerko, harcerko tutaj,
Tutaj harcerko, obóz nasz.

HARCERSKI KRZYŻ

**Idziemy w życie bez trwogi
Samotni wśród ludzi mas
I z raz obranej już drogi
Moc żadna nie zepchnie nas.**

**Marsz naprzód nasza drużyno,
W dół nigdy lecz zawsze wzwyż,
Po latach które przeminą
Harcerski zostanie krzyż.
Harcerski krzyż, harcerski krzyż.**

**W warsztacie w szkole czy w biurze,
Na jeden zesliśmy szlak.
W harcerskim szarym mundurze
Ten jeden łączy nas znak.**

Marsz naprzód nasza drużyno...

JAK DOBRZE NAM ZDOBYWAĆ GÓRY..

**Jak dobrze nam zdobywać góry
I młodą piersią chłonać wiatr,
Prężnymi stopy deptać chmury
I palce ranić ostrzem Tatr.**

**Mieć w uszach szum, strumieni śpiew,
A w żyłach roztętnioną krew.**

**Hejże hej! Hejże ha!
Żyjmy więc, póki czas,
Bo kto wie, bo kto zna,
Kiedy znowu ujrzym was.**

**Jak dobrze nam głęboką nocą
Wędrować jasną wstęgą szos,
Patrzeć, jak gwiazdy niebo złocą
I myśleć, co przyniesie los.**

Mieć w uszach szum...

Anonimowa piosenka harcerska
z lat międzywojennych.

MORZE NASZE MORZE

Chociaż każdy z nas jest młody,
Lecz go starym wilkiem zwa.
My, strażnicy Wielkiej Wody,
Marynarze polscy są.

Morze, nasze morze!

Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać,
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie z honorem lec.

Żadna siła, żadna burza
Nie odbierze Gdyni nam.
Własna flota, choć nieduża,
Strzeże czujnie portu bram.
Morze, nasze morze!.

Sto lat temu odzyskaliśmy 71 km wybrzeża. Dwa lata, od 1924 roku, trwała budowa Gdyni, portu i bazy marynarki wojennej na Oksywiu. W ciągu dwóch lat zbudowano też magistralę kolejową ze Śląska do Gdyni. W całym kraju powstawały koła Ligi Morskiej i Kolonialnej. Spośród wszystkich pieśni o morzu ta pieśń najbardziej popularyzowała w narodzie idee morskie. Stała się hymnem marynarki wojennej. Pieśń napisał w 1925 roku dziennikarz wojskowy Adam Kowalski. Dzisiaj mamy ponad 600 km wybrzeża i wspomnienia o potęgze morskiej, jaką byliśmy do 1990 roku.

MAMMA CIAO

Obudziłem się wczesnym rankiem,
Mamma ciao, mamma ciao,
Mamma ciao, ciao, ciao!
Obudziłem się wczesnym rankiem,
A tu - obóz, a tu - las!

Płonie słońce i śpiewa blaskiem,
Mamma ciao, mamma ciao,
Mamma ciao, ciao, ciao!
Płonie słońce i śpiewa blaskiem,
- Chodźcie do mnie, brak mi was!

Idę w góry, hen, wyżej, wyżej,
Mamma ciao, mamma ciao,
Mamma ciao, ciao, ciao!
Idę w góry, hen, wyżej, wyżej,
Ileż kwiatów kwitnie tam!

Dam ojczyźnie ogromny bukiet,
Mamma ciao, mamma ciao,
Mamma ciao, ciao, ciao!
Dam ojczyźnie ogromny bukiet,
i z nim serce swoje dam!

*Piosenka włoskich pionierów. Słowa polskie:
Anatol Stern*

OBOZOWE TANGO

Obozowe tango śpiewam dla ciebie,
Wiatr je niesie, las kołysze
Do snu dziewczę me.
Śpij moja kochana i czekaj na mnie,
Może gdy się obóz skończy
Znów spotkamy się.

I choć nas dzieli
Może tysiące wiosek i mil,
Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
Tę leśną serenadę śpiewam dla ciebie,
Obozowe tango, które znów połączy nas.

Czy pamiętasz druhno jak przy ognisku,
W ciemnym lesie na polanie
Spotkaliśmy się.
Las nam szumiał rzewnie,
Byłaś tak blisko.
Serca nasze z żarem iskier
Połączyły się.

I choć nas dzieli
Może tysiące wiosek i mil,
Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
Tę leśną serenadę śpiewam dla ciebie,
Obozowe tango, które znów połączy nas.

PAŁACYK MICHŁA

Pałacyk Michła, Żytńia, Wola,
bronią go chłopcy od „Parasola”,
choć na „tygrysy” mają visy –
to warszawiaki, fajne chłopaki – są!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, jak stal!
Każdy chłopaczek chce być ranny...
sanitariuszki – morowe panny,
i gdy cię kula trafi jaka,
poprosisz pannę – da ci buziaka – hej!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...
Wiara się bije, wiara śpiewa,
szkopy się złoścą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila „szafę” nam podsuwają – hej!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

Piosenka harcerskiego batalionu Parasol, skomponowana w pierwszych dniach powstania przez podchorążego Józefa Szczepańskiego, „Ziutka”, który zginął miesiąc później. Los poety był tragiczny jak tragiczne było Powstanie Warszawskie dla pokolenia, które powstańców, hm Aleksander Kamiński, nazwie „Kamieniami rzuconymi na szaniec”. Pozostała popularna piosenka, której wesoła nutka winna budzić refleksje i sprzeciw wobec wychowania kolejnego pokolenia w duchu militarnego patriotyzmu.

HARCERSKA DOLA

Z miejsca na miejsce z wiatrem wtór
Do Dniestru fal, tatrzańskich gór
Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna
Harcerska dola radosna / bis

Nam trud nieznany ani znój
Bo myśmy złu wydali bój,
I z nim do walki wciąż nas gna
Harcerska dola radosna / bis

Nasza pogoda, jasny wzrok
Niechaj rozprasza ludziom mrok
Niechaj i innym szczęście da
Harcerska dola radosna / bis

Piosenka z 1928 roku, autorstwa druhny Michaliny Czajkówny. Melodia ludowa.

STOKROTKA

Gdzie strumyk płynie z wolna,
rozsiewa ziola maj,
Stokrotka rosła polna,
a nad nią szumiał gaj. /bis/
Wtem harcerz idzie z wolna:
Stokrotko, witam cię,
Twój urok mnie zachwyca,
czy chcesz być mą, czy nie? /bis/
Ma miłość jest ogromna,
głęboko w sercu skryta
i nikt jej nie odgadnie,
i nikt jej nie odczyta. /bis/
Gdzie strumyk płynie z wolna,
rozsiewa ziola maj,
Stokrotka znikła polna,
z harcerzem poszła w dal./bis/